

Hodowla drobiu w Polsce: dobre perspektywy rozwoju?

Autor: Agata Piechota

Data: 24 czerwca 2019

Zawirowania na światowym rynku nie pozostają bez wpływu na sytuację rodzimych producentów. Zajrzeliśmy do raportu IERiGŻ, aby dowiedzieć się, jakie perspektywy rozwoju ma hodowla drobiu w Polsce.

Mimo że drób będzie lądował na naszych talerzach częściej, eksport pozostanie najważniejszym czynnikiem rozwoju branży. Wzrostowi wywozu sprzyjać będą zarówno konkurencyjne ceny polskiego mięsa, jak i występowanie grypy ptaków w części Europy. Co jeszcze mówią prognozy?

Hodowla drobiu stoi eksportem?

Szacuje się, że na eksport trafi aż 44% drobiu wyprodukowanego w Polsce w 2019 r.

Produkcja drobiu w Polsce wyniosła w ubiegłym roku ok. 2,9 mln ton. Odnotowała zatem 4,3% wzrostu w ujęciu rocznym. **Głównym czynnikiem jej rozwoju była sprzedaż zagraniczna.** Wywóz mięsa drobiowego zwiększył się w 2018 r. o ponad 13%, do poziomu 1,3 mln ton. Dynamika wzrostu eksportu była więc trzykrotnie silniejsza niż produkcji.

Zgodnie z przewidywaniami ekspertów, tendencja wzrostowa utrzyma się w bieżącym roku – oczywiście o ile nie wystąpią poważne zakłócenia na rynku, takie jak np. grypa ptaków. **Produkcja wyniesie prawdopodobnie ok. 3,2 mln ton**, a więc o 8,5% więcej niż w zeszłym roku. Dla porównania, **sprzedaż zagraniczna drobiu powinna sięgnąć przeszło 1,4 mln ton.** Taki wolumen oznaczałby 10% wzrostu w ujęciu rocznym.

Przywołane liczby sugerują, że dynamika wzrostu produkcji i eksportu niemal się wyrówna. **To dobra informacja, gdyż przyczyni się to do stabilizacji naszego rynku.**



Udział drobiu w łącznym spożyciu mięsa i podrobów wzrośnie do 37,5%.

Drób nadal najtańszy

Pierwszy kwartał 2019 r. przyniósł zbyt niski wzrost cen drobiu, aby utracił on status najtańszego gatunku mięsa w Polsce. Płaciliśmy za drób średnio o 0,1% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. **Niewykluczone jednak, że w kolejnych miesiącach ceny będą rosnąć bardziej dynamicznie.** Wpłynie na to zarówno wzmożenie eksportu, jak i ożywienie krajowego popytu w związku z trudną sytuacją na rynku wieprzowiny.

Choć ogólne spożycie mięsa w krajach UE zmaleje, wzrośnie konsumpcja drobiu

Szacuje się, że **spożycie drobiu wzrośnie do poziomu 28,5 kg na mieszkańca** – to o 1,5 kg więcej niż przed rokiem. Rzadziej na naszych talerzach będzie lądować natomiast wieprzowina i wołowina. Ostatecznie całkowita konsumpcja mięsa i podrobów może wynieść ok. 76 kg na osobę. Taki wynik oznaczałby 1,3% wzrostu w ujęciu rocznym.

Warto zauważyć, że **w tym samym czasie konsumpcja mięsa w Europie zmaleje**. Przeciętny mieszkaniec kontynentu spożyje go o przeszło 6 kg mniej niż Polak. Z punktu widzenia omawianej branży ważne jest jednak, że będzie to spowodowane spadkiem konsumpcji innych gatunków niż drób. Zdaniem ekspertów KE, spożycie mięsa drobiowego odnotuje nawet 1,6% wzrostu. To dobry sygnał dla tak znaczącego eksportera, jakim jest nasz kraj.



Spadają zarówno ceny jaj, jak i opłacalność chowu kur niosek.

Gorzej z jajami

Powodów do zadowolenia może jednak zabraknąć producentom jaj. Ich ceny poszybowały bowiem w dół – wraz z [opłacalnością](#) chowu kur niosek. Zgodnie z danymi IERiGŻ, w pierwszym kwartale 2019 r. płaciliśmy za jaja średnio o 12,3% mniej niż w analogicznym okresie ub.r. Potaniały zwłaszcza te klasy S i M. Jest to wynikiem m.in. nadmiernego wzrostu produkcji w okresie korzystnej koniunktury.

Nie pomaga fakt, że pasze są coraz droższe, a tym samym rentowność chowu coraz niższa. Na domiar złego wzrastają również koszty opału i energii elektrycznej. Część hodowców przyznaje, że

w zasadzie [działa w ciemno](#). **Pozostaje mieć nadzieję, że odwrócenie koniunktury jest wyłącznie kwestią czasu.**

Artykuł opracowano m.in. na podstawie [raportu](#) „Rynek drobiu. Stan i perspektywy”, nr 55/2019, IERiGŻ – PIB, Warszawa 2019.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów